

Ucieczka od wolności

9 czerwca 2011

Reputacja i sukces rynkowy pracodawcy, a nie stosowane przez niego standardy etyczne są dzisiaj najważniejsze dla ambitnych, młodych ludzi – alarmują wyniki badań przeprowadzonych przez firmę Universum.

Według rankingu „Idealny Pracodawca 2011”, który powstał w oparciu o ponad 60 700 opinii wyrażonych przez 19 890 studentów najlepszych uczelni w Europie, reprezentujących 135 narodowości, najważniejszymi cechami przyszłego pracodawcy w oczach żaka są kolejno: dobra reputacja (72%), sukces rynkowy (70%) i prestiż (66%). Najmniejsze znaczenie zdają się mieć dla nich społeczna odpowiedzialność biznesu (33%) oraz wysokie standardy etyczne (30%).

To wyraźny symptom ostatecznego odchodzenia w niepamięć etosu inteligenta-społecznika na rzecz tworzącej się kasty dobrze wykształconych, ale wyalienowanych specjalistów.

W rankingu studentów biznesu koncern Apple pokonał jako pracodawcę marzeń korporację Google, zaś najniższe miejsce na podium zajęła firma McKinsey, odbierając je tym samym L'Oréalowi. W rankingu studentów kierunków inżynierskich liderem jest Google, zaraz za nim lokują się Audi i EADS, na dalsze pozycje spychając BMW i Apple, które były numerem dwa w ubiegłym roku. Wśród studentów nauk ścisłych, humanistycznych oraz IT idealnym pracodawcą wciąż pozostaje Google. Po piętach drepcze mu jednak Apple, zajmując drugie miejsce we wszystkich tych kategoriach z wyjątkiem IT – tam „srebrny medal” przypadł Microsoftowi.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)